

UZASADNIENIE

O. R. został oskarżony o to, że w dniu 19 września 2014 r. w J. na Alei (...) znajdując się w stanie nietrzeźwości zachodzącym przy stężeniu 0,51 promila alkoholu we krwi prowadził w ruchu lądowym samochód osobowy marki F. (...) o numerze rejestracyjnym (...), tj. o czyn z art.178a§1 k.k.

Wyrokiem z dnia 25 listopada 2015 r., wydanym w sprawie II K 431/15, Sąd Rejonowy w Jastrzębiu - Zdroju uznał oskarżonego O. R. za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu, tj. przestępstwa z art.178a§1 k.k. i za to na podstawie art.178a§1 k.k. wymierzył mu karę 3 miesięcy pozbawienia wolności.

Na podstawie art.69§1 i §2 k.k. oraz art.70§2 k.k. w zw. z art.4§1 k.k. wykonanie orzeczonej wobec oskarżonego kary pozbawienia wolności warunkowo zawiesił na okres próby wynoszący 3 lata.

Na podstawie art.71§1 k.k. Sąd wymierzył oskarżonemu karę grzywny w wysokości 60 stawek dziennych po 10 złotych każda.

Na podstawie art.42§2 k.k. w zw. z art.4§1 k.k. orzekł wobec oskarżonego środek karny w postaci zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych na okres 1 roku.

Na podstawie art.63§3 i 4 k.k. na poczet orzeczonego środka karnego zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych zaliczył oskarżonemu okres zatrzymania prawa jazdy od dnia 19.09.2014 r. do dnia 19.09.2015 r.

Na podstawie art.73§2 k.k. oddał oskarżonego w okresie próby pod dozór kuratora i na podstawie art.72§1 pkt 1 k.k. zobowiązał oskarżonego do informowania kuratora o przebiegu okresu próby.

Wreszcie, na podstawie art.627 k.p.k. oraz art.2 ust.1 pkt 1 i art.3 ust.2 ustawy z dnia 23.06.1973 r. o opłatach w sprawach karnych zasądził od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa opłatę w kwocie 120 złotych oraz wydatki w kwocie 450 złotych.

Apelację od powyższego wyroku wywiódł obrońca oskarżonego, zaskarżając zapadłe orzeczenie w całości. Na podstawie art.438 pkt 2 i 3 k.p.k. zarzucił skarżonemu wyrokowi:

1. zaniechanie ustalenia przez Sąd, iż oskarżony po zdarzeniu na parkingu przy sklepie

T. spożył około 750 ml piwa, podczas gdy okoliczność ta wynikała ze

zgromadzonych dowodów w postaci wyjaśnień oskarżonego, zeznań P.

W., badań na zawartość alkoholu we krwi przeprowadzonych przed

przewiezieniem oskarżonego do K., co miało istotny wpływ na wynik

rozstrzygnięcia, gdyż doprowadziło do uznania oskarżonego za winnego zarzucanego

mu czynu;

2. błędne ustalenie, że oskarżony w chwili zdarzenia na parkingu przy sklepie (...)

znajdował się w stanie nietrzeźwości (0,51 promila), podczas gdy zgromadzone dowody nie pozwalały na stwierdzenie, że oskarżony znajdował się w czasie zdarzenia w stanie nietrzeźwości z przyczyn wskazanych w zarzucie 3, co miało istotny wpływ na wynik rozstrzygnięcia, gdyż doprowadziło do uznania oskarżonego za winnego zarzucanego mu czynu;

3. obrazę prawa procesowego, tj. art.7 k.p.k. oraz art.6 k.p.k. w zw. z art.170§1 pkt 2 i 5 k.p.k., art.193§1 k.p.k. i art.201 k.p.k., która miała istotny wpływ na wynik sprawy,

gdyż prowadziła do błędnego ustalenia, że oskarżony w chwili zdarzenia znajdował

się w stanie nietrzeźwości, co polegało na:

- oddaleniu wniosku obrońcy o dopuszczenie uzupełniającej opinii biegłego, podczas

gdy sporządzone opinie (rachunki retrospektywne) były niepełne, niejasne i nie

wyjaśniały wszystkich istotnych okoliczności sprawy, a dopuszczenie

wnioskowanego dowodu miało istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy i nie

zmierzało do przedłużenia postępowania, co równocześnie stanowiło pozbawienie

oskarżonego prawa do obrony,

- dokonaniu oceny opinii (rachunków retrospektywnych) oraz wyjaśnień oskarżonego

i zeznań świadków (J. R., N. L. i P. W.) w

sposób dowolny, bez uwzględnienia zasad doświadczenia życiowego, reguł

prawidłowego rozumowania oraz wskazań wiedzy, podczas gdy oskarżony oraz

świadkowie, którym Sąd przyznał walor wiarygodności (częściowo wiarygodne

zeznania P. W.) przyznali, że przed zdarzeniem, jak i bezpośrednio po

nim nie czuli woni alkoholu od oskarżonego, a spożycie alkoholu nastąpiło już po

zdarzeniu;

"Z daleko posuniętej ostrożności, w sytuacji nieuwzględnienia zarzutów 1-3" skarżący zarzucił ponadto:

4. poczynienie błędnych ustaleń faktycznych polegających na uznaniu, iż w chwili zdarzenia oskarżony znajdował się w stanie nietrzeźwości, gdyż zawartość alkoholu etylowego we krwi oskarżonego wynosiła 0,51 promila dla współczynnika eliminacji 0,1 promila/godz., co miało istotny wpływ na rozstrzygnięcie, gdyż doprowadziło do uznania oskarżonego za winnego zarzucanego mu czynu popełnionego w stanie nietrzeźwości, podczas gdy w świetle sporządzonej opinii (rachunku retrospektywnego) został wskazany margines dopuszczalnego błędu w obliczeniach, którego Sąd nie uwzględnił;

5. obrazę prawa procesowego, tj. art.4 k.p.k. i art.7 k.p.k., polegającą na dokonaniu oceny materiału dowodowego w sposób wybiórczy i dowolny, z naruszeniem zasad prawidłowego rozumowania oraz wskazań wiedzy, jak i nieuwzględnienie okoliczności przemawiających na korzyść oskarżonego, przez przyjęcie jako podstawy ustaleń faktycznych w zakresie zawartości alkoholu we krwi oskarżonego w chwili zdarzenia wyniku z rachunku retrospektywnego w wysokości 0,51 promila, podczas gdy we wnioskach do tej opinii biegła wskazała margines błędu w wysokości 0,02 promila, który nie został przez Sąd uwzględniony, co miało istotny wpływ na wydane rozstrzygnięcie, gdyż doprowadziło do ustalenia przez Sąd, że w chwili zdarzenia oskarżony znajdował się w stanie nietrzeźwości.

Powołując się na podniesione zarzuty, obrońca oskarżonego wniosł o uchylenie zaskarżonego orzeczenia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sadowi I instancji, ewentualnie o zmianę zaskarżonego orzeczenia i uniewinnienie

oskarżonego od zarzucanego mu czynu i zasądzenie od Skarbu Państwa na rzecz oskarżonego kosztów związanych z ustanowieniem obrońcy z wyboru w postępowaniu przed sądami I i II instancji.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja obrońcy oskarżonego okazała się częściowo zasadna, choć doprowadziła do wydania w postępowaniu odwoławczym innego rozstrzygnięcia niż wnioskowane przez skarżącego. Należy zaznaczyć, że wbrew stanowisku obrońcy Sąd Rejonowy nie dopuścił się naruszenia przepisów prawa procesowego, dyskredytując linię obrony oskarżonego. Ustalenie, że oskarżony spożywał alkohol jeszcze przed zdarzeniem, które jako kierujący

pojazdem spowodował na parkingu przed sklepem (...), było prawidłowe i wynikało z analizy dowodów pod kątem ich wiarygodności, co sąd ma prawo i obowiązek uczynić przy wyrokowaniu. Bynajmniej nie oznacza to, że któreś z dowodów zostały pominięte, albo że Sąd I instancji uchybił zasadzie obiektywizmu, która nakazuje badać i uwzględniać okoliczności przemawiające zarówno na korzyść, jak i na niekorzyść oskarżonego. Nie sposób zgodzić się również, by ocena wyjaśnień oskarżonego oraz zeznań przesłuchanych świadków nosiła cechy dowolności albo naruszała pozostałe kryteria przewidziane w art.7 k.p.k. Sąd Rejonowy trafnie zwrócił uwagę, że opinie biegłej z zakresu rachunku retrospektywnego wprost wykluczały, by alkohol został przez oskarżonego spożyty bezpośrednio przed badaniem przeprowadzonym przez funkcjonariuszy Policji. Przy użyciu podręcznych analizatorów wydechu (nie sygnalizujących obecności tzw. alkoholu zalegającego) miarodajny wynik uzyskuje wykonując pomiar dwukrotnie w odstępie czasu wynoszącym 15 minut, przez taki zbliżony bowiem czas bezpośrednio po konsumpcji napoju alkoholowego jego resztki i pary utrzymują się bowiem w jamie ustnej i górnych drogach oddechowych (zob. także: Ekspertyza sądowa. Zagadnienia wybrane, pod red. Józefa Wójcikiewicza, Warszawa 2007, s.343). W przypadku oskarżonego w prawidłowo przeprowadzonych badaniach uzyskano o godz. 23:21 i 23:37 spójne wyniki, świadczące o tym, iż nie występuje alkohol zalegający – co wprost podkreśliła opiniująca. Analiza wartości stężeń (malejących), uzyskiwanych w kolejno przeprowadzanych badaniach, wskazywała na zakończenie u badanego fazy wchłaniania alkoholu z przewodu pokarmowego. Wyniki badań, wsparte fachowym wywodem biegłej z zakresu rachunku retrospektywnego zdecydowanie podważają prawdziwość twierdzeń oskarżonego co do ilości, a przede wszystkim momentu spożycia alkoholu. W świetle wydanych opinii nie podlega dyskusji, że stężenia alkoholu w powietrzu wydychanym przez O. R. nie pochodzą – jak ten ostatni przekonywał - od wypicia 0,75 l piwa w dniu 19 września 2014 r. od ok. 22:30-22:40 do godz. 23:10 – 23:15. Opinie biegłej nie zawierały wewnętrznych sprzeczności, uwzględniały całość udostępnionego przez organ procesowy materiału oraz zostały przekonywująco uargumentowane, a jedyna nasuwająca się z ich lektury wątpliwość co do możliwości określenia fazy metabolizmu alkoholu u oskarżonego w odniesieniu do momentu zdarzenia, została wyjaśniona w postępowaniu dowodowym przed Sądem odwoławczym. Należy przy tym stwierdzić, że niezależnie od wyników rachunku retrospektywnego deklarowane przez oskarżonego okoliczności wypicia piwa nie mają logiki czasowej i oparcia w rzeczywistości. Zważywszy na czas spowodowania kolizji na parkingu (godz. 22:25), odległość pokonaną przez oskarżonego samochodem od sklepu (...) przy Al. (...) do bloku przy ul. (...), w którym oskarżony mieszka (wg map G.: 1,7 – 2,1 km w zależności od wybranej trasy), czas spędzony na rozmowie z matką (według wyjaśnień oskarżonego: około 10 minut) oraz drogę, którą oskarżony przebył pieszo z miejsca zamieszkania do bloku przy ul. (...) (wg map G.: 700 – 800 m w zależności od wybranej trasy), gdzie miała odbywać się impreza, nierealnym jest, by O. R. mógł – jak twierdzi – przez około 30 minut pić w mieszkaniu kolegi dwa piwa. Pomijając nawet jednoznaczny konkluzję biegłej, iż w przedziale czasowym godz. 23:05 – 23:31 oskarżony nie spożywał żadnego alkoholu (brak obecności alkoholu zalegającego), należy zauważyć, że oskarżony potrzebował również czasu, by wrócić pieszo na ul. (...), a trudno racjonalnie zakładać, że po odebraniu telefonu od matki, informującej go o wizycie policjantów oraz wzywającej, aby przyszedł wyjaśnić sprawę kolizji, O. R. decydował się jeszcze na spożywanie alkoholu. Fakt, że N. L., którą oskarżony miał odwieźć do domu bezpośrednio przed zdarzeniem oraz P. W., z którym oskarżony spotkał się tego wieczoru przed sklepem (...), a także J. R., która widziała się w mieszkaniu z synem, zanim ten wyszedł na imprezę do kolegi, nie wyczuwali od oskarżonego woni alkoholu nie może przesądzać o tym, że O. R. nie znajdował się w tym czasie pod

wpływem alkoholu. Zeznania tych osób pozwalają twierdzić co najwyżej, że świadkowie nie spostrzegli symptomów spożycia napoju alkoholowego przez oskarżonego.

Szybkość eliminacji alkoholu z organizmu jest zmienna osobniczo i brak jest możliwości jej ustalenia w sposób pewny w odniesieniu do oskarżonego, stąd Sąd Rejonowy - odwołując się do opinii biegłej z zakresu rachunku retrospektywnego - zasadnie przyjął wariant uwzględniający niższy współczynnik (0,1 promila na godzinę). Rację należy natomiast przyznać skarżącemu, że zastrzeżenia budzi wniosek, jaki Sąd I instancji wyciągnął z opinii biegłej, gdy chodzi o odtworzenie stężenia alkoholu we krwi oskarżonego w chwili zarzucanego czynu. Wbrew stanowisku Sądu Rejonowego ("przyjęto najkorzystniejszy dla oskarżonego wynik 0,51 ‰" - s.5 uzasadnienia), biegła w oparciu o wyniki badania powietrza wydychanego przez oskarżonego, uwzględniając granice błędu pomiarowego wskazane w świadectwie wzorcowania urządzenia A. I., podała, iż stężenie alkoholu u O. R. w dniu 19 września 2014 r. ok. godz. 22:25 wynosiło (dla współczynnika eliminacji 0,1 promila na godzinę): $0,51 \pm 0,02$ promila. Konsekwentnie, najkorzystniejszy dla oskarżonego wynik obliczeń stężenia alkoholu (przy uwzględnieniu wskazanej granicy błędu "na minus") wynosił 0,49 promila. Z pisemnych opinii biegłej K. P., wydanych na etapie postępowania przygotowawczego, nie wynikało jednoznacznie, czy w momencie zdarzenia trwała jeszcze u oskarżonego faza wchłaniania alkoholu z przewodu pokarmowego, czy też zarówno wtedy, jak i podczas badań O. R. na urządzeniach pomiarowych występowała już faza eliminacji alkoholu z organizmu. Mając w polu widzenia treść definicji legalnej stanu nietrzeźwości ("zawartość alkoholu we krwi przekracza 0,5 promila albo prowadzi do stężenia przekraczającego tę wartość" - art.115§16 k.k.), Sąd odwoławczy dopuścił dowód z opinii uzupełniającej (postanowienie - k.236) na okoliczność ustalenia, czy wyliczone przez biegłą stężenie alkoholu we krwi oskarżonego w dniu 19 września 2014 r. ok. godz. 22:25 było maksymalnym stężeniem, czy też wzrastało jeszcze przez pewien czas zanim oskarżony został poddany badaniu. W uzyskanej opinii z dnia 24 sierpnia 2016 r. (k.242) wynika, że stężenie alkoholu u O. R. w dniu 19 września 2014 r. ok. godz. 22:25 mogło być stężeniem maksymalnym. Konsekwentnie, mając na uwadze kodeksowy nakaz rozstrzygania niedających się usunąć wątpliwości na korzyść oskarżonego (art.5§2 k.p.k.), przyjęć należało, że w chwili zarzucanego zdarzenia oskarżony znajdował się nie w stanie nietrzeźwości, lecz w stanie po użyciu alkoholu, który zachodzi, gdy zawartość alkoholu w organizmie wynosi lub prowadzi do stężenia we krwi od 0,2 promila do 0,5 promila alkoholu (art.46 ust.2 ustawy z dnia 26 października 1982 r. o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi).

W związku z powyższym Sąd odwoławczy zmienił zaskarżony wyrok w punkcie 1, przyjmując, iż czyn popełniony przez O. R. polegał na tym, iż w dniu 19 września 2014 r. w J. na Al. (...) oskarżony prowadził w ruchu lądowym samochód osobowy marki F. (...) nr rej. (...), znajdując się w stanie po użyciu alkoholu (0,49 promila alkoholu we krwi), czym wyczerpał znamiona wykroczenia z art.87§1 k.w. Na mocy tego ostatniego przepisu wymierzono oskarżonemu karę grzywny w kwocie 600 złotych, tj. w wysokości równej tej, jaka wynikała z przemnożenia liczby stawek dziennych kumulatywnej grzywny i wysokości jednej stawki w orzeczeniu Sąd I instancji. Kara wymierzona za przypisane wykroczenie czyni zarazem zadość dyrektywom określonym w art.33§1 i 2 k.w. oraz uwzględnia sytuację osobistą i możliwości zarobkowe O. R., który studiuje i pozostaje na utrzymaniu rodziców, a zarazem jest kawalerem, nie ma nikogo na utrzymaniu i jest zdolny do podejmowania zajęć zarobkowych choćby w postaci prac dorywczych. Konsekwencją zmiany kwalifikacji prawnej czynu i wymierzenia kary przewidzianej w kodeksie wykroczeń była konieczność uchylecia orzeczenia o warunkowym zawieszeniu wykonania kary pozbawienia wolności oraz dalszych związanych z nim rozstrzygnięć (pkt 2, 3, 6, 7 zaskarżonego wyroku). Z tych samych względów również wskazania na nowo wymagała podstawa prawna orzeczenia wobec oskarżonego środka karnego zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych (art.87§3 k.w.) oraz zaliczenia okresu zatrzymania prawa jazdy na poczet orzeczonego zakazu (art.29§4 k.w.). Gdy chodzi o zakres obligatoryjnego zakazu prowadzenia pojazdów oraz okres, na jaki go orzeczono, Sąd odwoławczy nie znalazł miarodajnych przesłanek do ich korygowania, mimo przyjęcia korzystniejszej dla oskarżonego kwalifikacji prawnej czynu. Należy podnieść, iż nawet przy uwzględnieniu dopuszczalnych granic wymiaru środka karnego z art.29§1 k.k. orzeczenie wobec O. R. zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych na okres 1 roku w żadnym razie nie może być uznane za rozstrzygnięcie rażąco surowe, niosące nadmierną czy nieusprawiedliwioną dolegliwość. Oskarżony wsiał za kierownicę samochodu bez jakichkolwiek dających się usprawiedliwić czy zrozumieć powodów, prowadził pojazd w terenie zabudowanym,

przemierzając się jedną z głównych ulic miasta, zaś zawartość alkoholu w jego krwi oscylowała minimalnie poniżej progu ilościowego, który decyduje o przyjęciu stanu nietrzeźwości.

Ostatecznie, poza zmianami szczegółowo wymienionymi w pkt I wyroku Sądu Okręgowego, w pozostałym zakresie zaskarżony wyrok utrzymano w mocy.

Z uwagi na zmianę orzeczenia o karze w instancji odwoławczej, zasądzono od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa jedną opłatę za obie instancje (art.21 pkt 2 w zw. z art.10 ust.1, art.3 ust.1 ustawy o opłatach w sprawach karnych) oraz obciążono go zryczałtowanymi wydatkami postępowania odwoławczego i należnościami z tytułu wynagrodzenia biegłej za sporządzenie w postępowaniu odwoławczym uzupełniającej opinii (art.118§1 i 3 k.p.w., § 3 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 10 października 2001 r. w sprawie zryczałtowanych wydatków postępowania oraz wysokości opłat za wniesienie wniosku o wznowienie postępowania w sprawach o wykroczenia).